

Sygn. akt IV CZ 70/10

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa A. M.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej "R." w T.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej - UNIQA Towarzystwa

Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej w Ł.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 29 czerwca 2011 r.,

zażalenia strony pozwanej

na postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie II wyroku

Sądu Apelacyjnego

z dnia 8 kwietnia 2010 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Powódka A. M. wniosła o zasądzenie od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej „R.” w T. kwoty 99.345,86 zł z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia oraz o ustalenie jej odpowiedzialności na przyszłość.

Wyrokiem wstępnym z dnia 7 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy uznał roszczenia powódki za usprawiedliwione co do zasady.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2010 r. Sąd Apelacyjny na skutek apelacji pozwanej zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił, nie obciążając powódki kosztami procesu za obie instancje. Sąd jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wskazał art. 102 k.p.c. Uznał, że wyrażoną w tym przepisie zasadę słuszności w zakresie orzekania o kosztach należało zastosować w sprawie, gdyż przemawiała za tym sytuacja majątkowa powódki, charakter dochodzonego roszczenia, a także jej subiektywne przeświadczenie o słuszności wniesionego powództwa.

W zażaleniu na postanowienie o kosztach procesu pozwana wskazała, że powódka była w stanie ponieść koszty zastępstwa prawnego w obu instancjach, a zatem twierdzenie o braku środków pieniężnych nie mogło być uznane za zgodne z rzeczywistością. Skarżąca zarzuciła, że charakter roszczenia wysuniętego przez powódkę nie mógł stanowić podstawy do nieobciążenia jej kosztami procesu. Podstawą taką nie mogło być także subiektywne przekonanie powódki o słuszności powództwa, zważywszy, że nie występowała ona w procesie samodzielnie, lecz była zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, na którym spoczywał obowiązek rzetelnego poinformowania jej o „całości sytuacji prawnej”.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Zażalenie na zawarte w wyroku z dnia 8 kwietnia 2010 r. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania nie zasługuje na uwzględnienie.

W wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zgodnie z art. 102 k.p.c. odstąpić od obciążenia strony przegrywającej proces kosztami postępowania poniesionymi przez drugą stronę. Przepis ten, wyrażając zasadę słuszności

w zakresie orzekania o kosztach procesu, wprowadza wyjątek od reguły odpowiedzialności za jego wynik przewidzianej w art. 98 § 1 k.p.c. Podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. należy poszukiwać w okolicznościach konkretnej sprawy, które przemawiają za tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz jej przeciwnika byłoby w świetle zasad współżycia społecznego nietrafne i niesprawiedliwe (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 lipca 2010 r., IV CZ 43/10, niepubl. oraz z dnia 23 marca 2011 r., V CZ 120/10, niepubl.). Ocena, czy w sprawie zachodzą podstawy do zastosowania tego przepisu stanowi suwerenne uprawnienie sądu orzekającego, ustawodawca pozostawił zatem sądowi w tym zakresie szeroki zakres swobody. Jeżeli sąd ocenił wszystkie okoliczności sprawy mogące mieć znaczenia dla zastosowania art. 102 k.p.c. i uzasadnił dlaczego przepis ten zastosował bądź odmówił jego zastosowania, nie ma podstaw, aby w ocenę tę ingerować, chyba że jest ona ewidentnie błędna (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010 r., I CZ 100/10, niepubl., z dnia 19 stycznia 2011 r., V CZ 91/10, niepubl. oraz z dnia 9 lutego 2011 r., V CZ 97/10, niepubl.).

Sąd Apelacyjny, uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu, wskazał okoliczności, które przemawiały za zastosowaniem w sprawie zasady słuszności i zwolnieniem powódki z obowiązku zwrotu kosztów pozwanej. Ocena, której Sąd w tym zakresie dokonał, mieści się w granicach przysługującej mu swobody i nie budzi zastrzeżeń, nie ma zatem podstaw do jej weryfikacji.

Okolicznością, na którą Sąd odwoławczy trafnie się powołał, mającą pierwszoplanowe znaczenie dla oceny, że w sprawie wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w art. 102 k.p.c., uzasadniający odstępnie od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, był charakter dochodzonych w sprawie roszczeń, które miały bezpośredni związek z poważną szkodą na osobie.

Okolicznością, która wskazywała na wystąpienie w sprawie szczególnie uzasadnionego wypadku w rozumieniu art. 102 k.p.c., prawidłowo wymienioną przez Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, było także subiektywne przekonanie powódki o zasadności wniesionego powództwa.

W okolicznościach sprawy przeświadczenie powódki o zasadności zgłoszonych roszczeń nie było pozbawione podstaw na co pośrednio wskazuje pozytywne dla niej rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji. O tym, że przeświadczenie takie może być brane pod uwagę przy ocenie zastosowania wskazanego przepisu świadczą liczne orzeczenia Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1979 r., III PR 78/79, OSP 1980, nr 11, poz. 196 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I CZ 92/09, niepubl. i z dnia 21 października 2010 r., IV CZ 48/10, niepubl.).

W tym kontekście za chybione należy uznać zarzuty zażalenia zmierzające do podważenia oceny Sądu odwoławczego dotyczącej wskazanych okoliczności. Jeśli chodzi o zarzuty związane z oceną sytuacji majątkowej powódki, wystarczy powiedzieć, że nie byłyby one wystarczające dla uwzględnienia zażalenia, gdyż o wystąpieniu w sprawie „szczególnie uzasadnionego wypadku” przesądzały okoliczności, o których wyżej mowa.

Z omówionych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. art. 398¹⁴ k.p.c.